

## KAZIMIERZ BŁASZCZAK

ur. 1931; Zabłocie

Miejsce i czas wydarzeń	Zabłocie, dwudziestolecie międzywojenne, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Etnografia Lubelszczyzny, kultura ludowa, demonologia, zmoa, koń, końska grzywa, koński ogon, kołtun, gospodarz

### Zmory splatały koniom grzywy

*O zmorach to na koniach. Jak koń miał grzywe splecioną, taku jakby kołtun się zadał, ogon grzywa, to mówili, że zmora na nim jeździ. Poszły rano do stajni kuń zgrzany, a un nie pościelał, po mojemu to tak teraz ja se myślę, nie pościelał, koń miał mokro, wytęrzył się, z grzywy nie czesał, zrobił się ten kołtun, koń się położył, to był na dole mokry, był mokry. U dobrego gospodarza to nie miał koń grzywy, zmory. U nas nie miał kuń, jakiegoś, może za ojca mojego miał, nie pamiętam.*

*[...] Nie wiem, mówiły, że jeździło, zmora na kuni jeździła, cały kuń zgrzany, grzywa spleciona wszystko, jak mówiu, no tłumaczą. [...] No ja nie wiem skąd się te zmory brały, to nie wiem, tylko mówiły: „O zmora na kuniu jeździ, bo zgrzany, grzywa spleciono, kuń mokry, cału noc na nim jeździła.” Ale skund ona się miała wziąć, jak ona wyglądała to nie wiem.*

Data i miejsce nagrania	2011-07-08, Zabłocie
Rozmawiał/a	Magdalena Wójtowicz
Transkrypcja	Magdalena Wójtowicz
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"